

Wilki, S

Tyle przyjaźni, tyle wspólnych tras
Tyle niewiedzy ile wiary
Nie było zdrady w nas
Czasami z Bogiem a czasami bez
Z fajnymi łobuziakami
Szukałem śmierci-wiem
To był prawdziwy chrzest
Był czas
Muzyka była dla nas wszystkich jak bóg
Było szaleństwo dusz
był czas
Muzyka była dla nas wszystkich jak bóg
Było szaleństwo dusz
Słońce pokonał cień
Słońce pokonał cień
Wsiadaliśmy w długie łodzi we mgle
I każdy płynął jak najdalej
Pogubiliśmy się
Były piękne dni
Teraz zostały mi zdjęcia przyjaciół
z zamkniętymi oczami
był czas
Muzyka była dla nas wszystkich jak bóg
było szaleństwo dusz .